

Sygn. akt II K 32/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Wolsztynie, Wydział II Karny, w składzie:

Przewodniczący – SSR Marek Łączny

Protokolant – st. sekr. sąd. E. B.

w obecności prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wolsztynie J. J.

po rozpoznaniu w dniach 9.12.2014 r., 19.02.2015 r., 2.04.2015 r. i 28.04.2016 r. sprawy:

D. P.

syna M. i A. zd. P.,

urodzonego (...) w W.,

PESEL: (...),

i **K. B. (1)**

syna H. i E. zd. S.,

urodzonego (...) w P.,

PESEL: (...),

oskarżonych o to, że:

I. w dniu 20 lipca 2012 r. w C. gm. S. i w P., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili R. I. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 380,00 zł wpłaconych na rachunek bankowy o numerze (...) należących do K. B. (1), tytułem zaliczki na poczet zorganizowania pracy w Holandii, poprzez wprowadzenie go w błąd co do możliwości i zamiaru zorganizowania takiej pracy,

tj. o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.,

II. w dniu 20 lipca 2012 r. w C. gm. S. i w P., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili K. B. (2) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 380,00 zł wpłaconych na rachunek bankowy o numerze (...) należących do K. B. (1), tytułem zaliczki na poczet zorganizowania pracy w Holandii, poprzez wprowadzenie jej w błąd co do możliwości i zamiaru zorganizowania takiej pracy,

tj. o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.,

III. w dniu 16 lipca 2012 r. w C. gm. S. i w P., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili M. G. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 400,00 zł wpłaconych na rachunek bankowy o numerze (...) należących do K. B. (1), tytułem zaliczki na poczet

zorganizowania pracy w Niemczech, poprzez wprowadzenie go w błąd co do możliwości i zamiaru zorganizowania takiej pracy,

tj. o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.,

IV. w dniu 4 lipca 2012 r. w C. gm. S. i w P., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili K. O. (1) do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 400,00 zł wpłaconych na rachunek bankowy o numerze (...) należących do K. B. (1), tytułem zaliczki na poczet zorganizowania pracy w Niemczech, poprzez wprowadzenie jej w błąd co do możliwości i zamiaru zorganizowania takiej pracy, czym działali na szkodę M. G. (2),

tj. o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.,

1. oskarżonego **D. P.** uniewinnia od popełnienia przestępstw z art. 286 § 1 k.k. opisanych w punktach I-IV,

2. oskarżonego **K. B. (1)** w granicach zarzutów opisanych w punktach I-III uznaje za winnego tego, że w okresie od 16 do 20 lipca 2012 r. w C. gm. S. i w P., działając w krótkich odstępach czasu, ze z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z dwiema nieustalonymi osobami, doprowadził:

- w dniu 16 lipca 2012 r. M. G. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 400,00 zł wpłaconych na rachunek bankowy o numerze (...) należący do K. B. (1), tytułem zaliczki na poczet zorganizowania pracy w Niemczech, poprzez wprowadzenie go w błąd co do możliwości i zamiaru zorganizowania takiej pracy,

- w dniu 20 lipca 2012 r. R. I. i K. B. (2) do niekorzystnego rozporządzenia ich własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 760,00 zł wpłaconych na rachunek bankowy o numerze (...) należący do K. B. (1), tytułem zaliczki na poczet zorganizowania pracy w Holandii, poprzez wprowadzenie ich w błąd co do możliwości i zamiaru zorganizowania takiej pracy,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., i za to, na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierza mu **karę** 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

3. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec K. B. (1) kary pozbawienia wolności **warunkowo zawieszona** na okres 2 (dwóch) lat próby,

4. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego K. B. (1) **obowiązek naprawienia szkód** wyrządzonych przestępstwem z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego M. G. (1) kwoty 400,00 zł (czterystu złotych), na rzecz pokrzywdzonego R. I. kwoty 380,00 zł (trzystu osiemdziesięciu złotych) i na rzecz pokrzywdzonej K. I. zd. B. kwoty 380,00 zł (trzystu osiemdziesięciu złotych),

5. w granicach zarzutu opisanego w punkcie IV, na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. w zw. z art. 400 § 1 k.p.k. **umarza postępowanie** o wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. popełnione przez K. B. (1) w ten sposób, że w dniu 6 lipca 2012 r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu z dwiema innymi, nieustalonymi osobami, dokonał przywłaszczenia należących do M. G. (2) pieniędzy w kwocie 400,00 zł wpłaconych na jego rachunek bankowy o numerze (...), tytułem zaliczki na poczet zorganizowania pracy w Niemczech, której nie miał zamiaru zorganizować,

6. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 630 k.p.k. obciąża oskarżonego K. B. (1) 40% **kosztów postępowania** i w związku z tym zasądza od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 470,13 zł, a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. 1983 Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wymierza mu opłatę w kwocie 180,00 zł.

7. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. pozostałą częścią kosztów postępowania obciąża Skarb Państwa, a w tym na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz.U. 2013 r., poz.461) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego D. P. kwotę 1.092,00 złote netto tytułem zwrotu kosztów procesu związanych z ustanowieniem obrońcy.

SSR Marek Łączny

UZASADNIENIE

W sprawie oskarżonych K. B. (1) i D. P. Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W C. w mieszkaniu numer (...) zamieszkuje rodzina P., tj. M. i A. P. (1) oraz ich synowie D. P. i W. P.. W domu tym zainstalowane było łącze internetowe N. oraz komputer stacjonarny, z którego korzystali wszyscy członkowie rodziny. W kwietniu 2012 r. jeden z członków rodziny P. postanowił zorganizować proceder zmierzający do wyłudzenia od nieokreślonej liczby osób pieniędzy pod pozorem zorganizowania wyjazdów do pracy za granicą. W tym celu w pierwszej kolejności, na przełomie czerwca i lipca 2012 r., korzystając z komputera domowego założył trzy konta poczty internetowej: (...), (...) i (...) – podając fikcyjne dane M. K. (1), Leader (...) i (...).

Następnie na początku lipca 2012 r. ta sama osoba, ponownie korzystając z komputera znajdującego się w mieszkaniu rodziny P., zamieściła w internetowych serwisach pośrednictwa pracy: (...), (...) i (...) ogłoszenia, w których posługując się założonymi wcześniej adresami e-mail oferowała zorganizowanie zatrudnienia w Holandii w sektorze produkcyjnym, m.in. przy pakowaniu, sortowaniu oraz w Niemczech przy pakowaniu zabawek. Podawała przy tym fikcyjne adresy rzekomego zatrudnienia w miejscowości R. w Niemczech i w miejscowości A. w Holandii.

Jeszcze wcześniej, bo w kwietniu 2012 r. osoba, która zorganizowała fikcyjne ogłoszenia o zorganizowaniu pracy w Niemczech i Holandii za pośrednictwem mężczyzny o nieustalonej tożsamości, podającego się za K. O. (2), skontaktowała się z K. B. (1), obiecując mu w zamian za założenie rachunku bankowego w A. Banku pieniądze w nieustalonej wysokości. K. B. (1) wyraził na to zgodę, mając świadomość tego, że uczestniczy w procedurze przestępczym i 11 kwietnia 2012 r. zawarł z bankiem umowę o prowadzenie rachunku numer (...). Na ten rachunek miały wpływać i wpływały pieniądze wpłacane przez osoby wprowadzone w błąd przez organizatora przestępstwa.

Jako, że organizator przestępstwa w ogłoszeniach podszywał się pod legalnie działającą w K. firmę (...) S.A. Agencja Pracy i Doradztwa (...), do biura tej firmy telefonicznie i e-mailowo zaczęły się zgłaszać osoby, które zapoznały się z ogłoszeniem, a chciały się upewnić, czy aby na pewno ogłoszenie i oferta są rzetelne. Uzyskiwały informacje, że ogłoszenia nie zostały zamieszczone przez (...) S.A. i prawdopodobnie mają do czynienia z oszustem. Tym niemniej kierownictwo spółki, w celu zdemaskowania i pociągnięcia do odpowiedzialności oszusta, podjęło decyzję o zorganizowaniu swego rodzaju prowokacji. Jedna z pracownic spółki (...) podając się za M. K. (2) skierowała drogą e-mailową, na podany w ogłoszeniu adres e-mail (...), zapytanie o szczegóły oferty. W odpowiedzi nieustalona osoba odpisała jej podając szczegóły oferty, tj. miejsce, charakter i warunki pracy w Niemczech. Wskazała, że z uwagi na znaczną liczbę zainteresowanych i dużą konkurencją za strony innych firm, konieczne jest wpłacenie kaucji w kwocie 400,00 zł. Gdy K. O. (1) potwierdziła swoje zainteresowanie ofertą i zamiar wpłacenia kaucji, sprawca przesłał jej numer rachunku bankowego założonego przez K. B. (1). Na ten rachunek w dniu 2 lipca 2012 r. wpłaciła kwotę 400,00 zł wyłożoną przez prezesa spółki M. G. (2). W dniu 6 lipca 2012 r. pieniądze te zostały wypłacone przez K. B. (1). Nie ustalono, do kogo ostatecznie trafiły i jaka część tej kwoty przypadła oskarżonemu B.. Po dokonaniu wpłaty K. O. (1) pisała na adres e-mailowy sprawcy celem ustalenia szczegółów wyjazdu, ale nie uzyskała już odpowiedzi.

Osobą rzeczywiście wprowadzoną w błąd przez sprawcę był natomiast mieszkaniec P. M. G. (1). On również natrafił w internecie na ofertę pracy w Niemczech w miejscowości R., przy pakowaniu zabawek. Na podany adres e-mail (...) wysłał wiadomość, w której wyrażał zainteresowanie wyjazdem i prosząc o podanie szczegółów. W odpowiedzi

uzyskał informację, że miejsce dla niego zostanie zarezerwowane po dokonaniu wpłaty kaucji w kwocie 400,00 zł. Przekonany o uczciwości oferty w dniu 16 lipca 2012 r. dokonał wpłaty na rachunek założony przez K. B. (1), który podano mu w kolejnej wiadomości – e-mailowej. Następnie otrzymał jeszcze dwie wiadomości – pierwszą, w której sprawca potwierdzał dokonanie wpłaty i drugą, w której na dopytywania pokrzywdzonego o termin wyjazdu prosił go o cierpliwość. Następnie sprawca zerwał kontakt z pokrzywdzonym.

Również R. I. i K. B. (2) padli ofiarą oszustwa. Znaleźli oni w internecie ogłoszenie o pracy w Holandii przy zbiorze sałaty. Po napisaniu na podany adres e-mailowy uzyskali od sprawcy informację o szczegółach oferty i konieczności zapłacenia kaucji w wysokości 380,00 zł od osoby na poczet rezerwacji miejsca. Następnie telefonicznie uzyskali informację o numerze rachunku bankowego założonego przez K. B. (1). Na ten rachunek w dniu 20 lipca 2012 r. dokonali wpłaty pieniędzy w kwocie 760,00 zł. Po dokonaniu wpłaty kontaktowali się ze sprawcą telefonicznie, ale sprawca twierdził, że pieniądze nie doszły na jego rachunek. Domagał się dokonania drugiego przelewu na co pokrzywdzeni nie wyrażali zgody. Następnie sprawca potwierdził, że pieniądze otrzymał, ale stwierdził, że ich nie zwróci. Ostatecznie nie zorganizował wyjazdu do pracy dla K. B. (2) i jej narzeczonego. Pieniądzy również nie zwrócił.

Pieniądze wpłacone na rachunek bankowy przez R. I., K. B. (2) i M. G. (1) zostały wypłacone z rachunku przez K. B. (1) i prawdopodobnie w części trafiły do sprawcy, a w części zostały zatrzymane przez K. B. (1).

W dniu 10 lipca 2012 r. spółka (...) złożyła doniesienie o przestępstwie, a w toku dochodzenia ustalono dane kolejnych pokrzywdzonych i wykonano czynności procesowe z ich udziałem.

Stosownie do art. 213 § 1 k.p.k., Sąd ustalił również tożsamość oskarżonych, ich wiek, stosunki rodzinne i majątkowe, wykształcenie, zawód i źródła dochodu oraz dane o ich karalności. **D. P.** urodził się (...) w W.. Posiada wykształcenie średnie, bez zawodu. Jest osobą żonatą, ojcem jednego dziecka w wieku półtora roku, które pozostaje na jego utrzymaniu. Utrzymuje się z dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej w branży handlu częściami samochodowymi, w wysokości około 2.000 zł miesięcznie. Nie posiada żadnego majątku o istotnej wartości. Nie był leczony psychiatrycznie lub neurologicznie. Był dwukrotnie karany za przestępstwa. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wolsztynie z dnia 23 maja 2008 r. wydanym w sprawie VI K 73/08 skazano go za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społecznie, po 20 godzin w miesiącu. Z kolei wyrokiem Sądu Rejonowego w Wolsztynie z dnia 2 lutego 2012 r. wydanym w sprawie II K 435/11 skazano go za czyn ciągły z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. polegający na wyłudzeniu pieniędzy od ponad trzystu osób pod pozorem organizowania prac chałupniczych lub pracy za granicą i wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby.

K. B. (1) urodził się (...) w P.. Posiada wykształcenie zasadnicze i zawód kucharza. Jest bezdzietnym, nie mającym żadnych osób na swoim utrzymaniu, kawalerem. Pracuje jako magazynier, za wynagrodzeniem w wysokości 1.500 zł netto miesięcznie. Nie posiada żadnego majątku o istotnej wartości. Nie był leczony psychiatrycznie lub neurologicznie. Nie był karany za przestępstwa.

Przedstawiony na wstępie stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- części wyjaśnień oskarżonego D. P. (k. 147v-148, 295-296),
- większej części wyjaśnień oskarżonego K. B. (1) (k. 156v, 296, 309),
- całości zeznań pokrzywdzonego M. G. (1) (k. 106v oraz akta II Ko 271/15 Sądu Rejonowego w Człuchowie),
- całości zeznań pokrzywdzonego R. I. (k. 114v, 308-309),
- całości zeznań pokrzywdzonej K. I. zd. B. (k. 117v, 309-310),
- całości zeznań świadka K. M. (k. 3v oraz k. 12v akt II Ko 5169/15 Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie),

- całości zeznań świadka K. O. (1) (k. 66v-67 oraz k. 28v akt II Ko 1156/15 Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie),

- całości zeznań świadka M. P. (k. 338),

- całości zeznań świadka A. P. (2) (k. 338),

- całości zeznań świadka W. P. (k. 338-339),

- opinii biegłego P. J. (k. 86, 311-312),

- opinii biegłego P. L. (k. 132-143)

- oraz zgromadzonych w aktach sprawy i ujawnionych na rozprawie dokumentów i ich poświadczonych kopii, w postaci:

- zawiadomienia o przestępstwie (k. 1-2),
- wydruków korespondencji e-mailowej (k. 5-14, 18-19, 111-113),
- polecenia przelewu (k. 15),
- wydruku strony internetowej (k. 16-17),
- wydruku wiadomości e-mail nadesłanej przez właściciela serwisu (...) (k. 34-35),
- pisma z dnia 9.08.2012 r. i wydruku wiadomości e-mail nadesłanej przez właściciela serwisu (...) (k. 32, 36),
- pism (...) S.A. (k. 40, 61),
- pisma spółki (...) S.A. z dnia 8.10.2012 r. wraz z załącznikami (k. 44-50),
- notatki urzędowej z dnia 15.10.2012 r. (k. 52),
- pisma (...) Bank S.A. oraz historii rachunku bankowego (k. 69-73),
- umowy rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego z 11.04.2012 r. z załącznikami (k. 74-77, 125),
- protokołu przeszukania dysku twardego komputera (k. 83-85),
- protokołów pobrania materiału porównawczego do badań pisma ręcznego i próbek pisma (k. 97-98, 122-123),
- polecenia przelewu (k. 110),
- informacji o stanie majątkowym D. P. (k. 163),
- oświadczenia o stanie majątkowym K. B. (1) (k. 159),
- odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Wolsztynie z dnia 23.05.2008 r. (k. 170-198),
- odpisu postanowienia Sądu Rejonowego w Wolsztynie z 15.11.2012 r. (k. 229-239),
- informacji z Krajowego Rejestru Karnego dot. oskarżonych (k. 393, 395),
- wydruku z systemu PESEL-SAD (k. 298-300).

Oskarżony D. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i złożył wyjaśnienia, które jedynie w części były wiarygodne. W ocenie Sądu, wykrętne, zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności bądź uwolnienia od odpowiedzialności osoby najbliższej dla niego wyjaśnienia, z których wynikało, że jedna z jego wcześniejszych ofiar postanowiła się na nim zemścić, że groziła mu pogrążeniem go, że włamała się do jego routera i podszyła pod przypisany jego komputerowi adres IP. Wersja przedstawiona przez oskarżonego nie była całkowicie nieprawdopodobna, ale istniało szereg okoliczności, które w ocenie Sądu przemawiały przeciwko prawdziwości tych wyjaśnień. Po pierwsze oskarżony w ogóle nie zgłaszał tych gróźb, które padały pod jego adresem. Po drugie wyjaśniał niekonsekwentnie m.in. odnoście poziomu zabezpieczeń swojego routera, raz twierdząc, że zabezpieczenia były, a on po otrzymaniu rzekomych sygnałów o włamaniach do komputera zmienił je, w tym zmienił hasła, z innym razem twierdząc, że nie było ich wcale, bo po wyłączeniu zasilania, zabezpieczenia „kasowały się”. W tej ostatniej kwestii wystarczy wiedza ogólna, aby stwierdzić, że wyłączenie zasilania nie powoduje „skasowania” zabezpieczeń, ustawień komputera czy routera. Prawdziwości wyjaśnień oskarżonego przeczy również opinia biegłego J., który podniósł istotne kwestie. Po pierwsze, w trakcie badania sprzętu zabezpieczonego w domu oskarżonego, ustalił, że w routerze zainstalowane były zabezpieczenia fabryczne, to jest takie, które instalowane są domyślnie przy pierwszym instalowaniu sprzętu. Po drugie, zauważył, że identyfikator sieci bezprzewodowej zainstalowanej w mieszkaniu oskarżonego nie wyróżniał się niczym szczególnym spośród identyfikatorów innych sieci zainstalowanych w sąsiednich mieszkaniach i całym budynku. Nie zawierał ani imienia, ani nazwiska oskarżonego, co czyni mało prawdopodobnym dokonanie włamania, skoro domniemany haker po identyfikatorze nie byłby w stanie zorientować się, która sieć, jest siecią użytkowaną przez D. P.. Warto ponadto podkreślić, że fikcyjne konta e-mailowe, z których korzystał sprawca oszustw założono w różnych datach i obsługiwano w różnych datach (k. 45 i nast.). Domniemany haker musiałby zatem pojawiać się w budynku, w którym zamieszkuje oskarżony, bądź w jego pobliżu i przełamywać zabezpieczenia jego routera, wielokrotnie. Okoliczność ta dodatkowo obniża prawdopodobieństwo wystąpienia zdarzeń opisywanych przez oskarżonego.

Natomiast w ocenie Sądu nie było dowodów, które pozwalałyby odrzucić jako z całą pewnością nieprawdziwe wyjaśnienia oskarżonego co do tego, że nie założył fikcyjnych kont e-mailowych i nie brał udziału w oszustwach dokonanych na szkodę pokrzywdzonych oraz co do tego, że nie zna współoskarżonego K. B. (1). Z relacji oskarżonego wynika, że komputer, któremu przypisane były adresy IP, z których nastąpiły logowania do kont e-mailowych i serwisów, z których korzystał sprawca, jest komputerem domowym, z którego korzystała cała rodzina P., tj. poza nim również jego brat, matka i ojciec. Wynikało z nich również, że każde z nich zna się na obsłudze komputera, przy czym jego młodszy brat całkiem dobrze. Sąd usiłował zweryfikować te depozycje w drodze przesłuchania bliskich oskarżonego, ale każde z nich skorzystało z prawa do odmowy składania zeznań w odniesieniu do D. P.. W związku z powyższym Sąd uznał, że nie ma podstaw do odmówienia wiary zapewnieniom oskarżonego co do tego, że nie jest on jedynym użytkownikiem komputera, którego używał sprawca. Nie można zatem wykluczyć, że to jego ojciec, matka lub brat dokonali opisanych w akcie oskarżenia przestępstw (sprawstwo matki jest najmniej prawdopodobne z uwagi na treść zeznań R. I. i K. I. zd. B., którzy podali, że rozmawiali przez telefon z mężczyzną). Nie ulega wątpliwości, że to, iż akurat D. P. postawiono w stan oskarżenia, wynika jedynie z tego, że był on wcześniej karany za bardzo podobne czyny polegające na wyłudzeniu pieniędzy pod pozorem organizowania zatrudnienia w kraju i za granicą. Podobny modus operandi to jednak zawsze tylko poszlaka. W tym przypadku nie wystarczy on do zakwestionowania prawdziwości omawianej części wyjaśnień D. P., gdyż wespół z pozostałymi ustalonymi w postępowaniu faktami nie tworzy zwartej łańcucha okoliczności, który wykluczałby inne wersje niż sprawstwo tego oskarżonego.

Oskarżony K. B. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i złożył wyjaśnienia, które w ocenie Sądu były co do zasady wiarygodne. W ocenie Sądu były one szczere, także w zakresie w jakim oskarżony ten twierdził, że nie zna zasiadającego wraz z nim na ławie oskarżonych mężczyzny i to nie on namówił go do założenia rachunku bankowego, na który miały wpływać pieniądze pochodzące od oszukanych osób. Wyjaśnienia K. B. (1) były miarodajne w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego a także logiczne i niesprzeczne z innymi zebranymi dowodami. Sąd pominął jedynie jego twierdzenie, że na rachunek założony przez oskarżonego w (...) S.A. wpłynęła tylko jedna wpłata w kwocie 700,00 zł, albowiem uzyskana z banku historia tego rachunku wskazuje na coś zgoła innego.

Zeznania **świadków M. G. (1), R. I., K. I., K. M. i K. O. (1)** nie budziły żadnych zastrzeżeń. Były one bowiem logiczne, konsekwentne i wiarygodne w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. W znacznym zakresie znalazły one potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie, w tym w przedłożonych przez świadków dokumentach.

Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy Sąd ocenił jako wiarygodne tak pod względem treści (wiarygodność materialna), jak i ich autentyczności (tzw. wiarygodność formalna). Strony postępowania nie podnosiły żadnych zarzutów podrobienia lub przerobienia wskazanych dokumentów. Również Sąd nie znalazł ku temu podstaw. Strony nie występowały również przeciwko prawdziwości zawartych w nich informacji.

Opinie biegłych P. J. i P. L. nie budziły żadnych zastrzeżeń, albowiem zostały rzetelnie sporządzone i przekonująco umotywowane. Także bezstronność biegłych nie była przedmiotem kontrowersji.

Sąd zważył, co następuje:

D. P. i K. B. (1) stanęli pod zarzutem tego, że:

I. w dniu 20 lipca 2012 r. w C. gm. S. i w P., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili R. I. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 380,00 zł wpłaconych na rachunek bankowy o numerze (...) należących do K. B. (1), tytułem zaliczki na poczet zorganizowania pracy w Holandii, poprzez wprowadzenie go w błąd co do możliwości i zamiaru zorganizowania takiej pracy, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.,

II. w dniu 20 lipca 2012 r. w C. gm. S. i w P., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili K. B. (2) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 380,00 zł wpłaconych na rachunek bankowy o numerze (...) należących do K. B. (1), tytułem zaliczki na poczet zorganizowania pracy w Holandii, poprzez wprowadzenie jej w błąd co do możliwości i zamiaru zorganizowania takiej pracy, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.,

III. w dniu 16 lipca 2012 r. w C. gm. S. i w P., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili M. G. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 400,00 zł wpłaconych na rachunek bankowy o numerze (...) należących do K. B. (1), tytułem zaliczki na poczet zorganizowania pracy w Niemczech, poprzez wprowadzenie go w błąd co do możliwości i zamiaru zorganizowania takiej pracy, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.,

IV. w dniu 4 lipca 2012 r. w C. gm. S. i w P., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili K. O. (1) do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 400,00 zł wpłaconych na rachunek bankowy o numerze (...) należących do K. B. (1), tytułem zaliczki na poczet zorganizowania pracy w Niemczech, poprzez wprowadzenie jej w błąd co do możliwości i zamiaru zorganizowania takiej pracy, czym działali na szkodę M. G. (2), tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Sam fakt popełnienia czynów opisanych w akcie oskarżenia nie budził żadnych wątpliwości. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał natomiast dostatecznej podstawy do stwierdzenia, że to oskarżony **D. P.** działając wspólnie i w porozumieniu z K. B. (1) i innym jeszcze mężczyzną podającym się za K. O. (3), dopuścił się wyłudzenia pieniędzy należących do pokrzywdzonych, choć po prawdzie, również nie wykluczał współsprawstwa tego oskarżonego. To co nie budziło wątpliwości, to to, że główny organizator i sprawca przestępstw zamieszczając ogłoszenie i zakładając konta e-mailowe oraz posługując się nimi w kontaktach z pokrzywdzonymi korzystał z komputera znajdującego się w mieszkaniu zajmowanym przez rodzinę P. w C.. Nie ustalono jednak, kto z czteroosobowej rodziny P. dokonał opisanych przestępstw. Uzyskane od dostawcy Internetu i właścicieli serwisów internetowych dane dotyczące adresów IP i logowań to dowody, które jedynie zawężyły krąg potencjalnych sprawców do czterech osób. Zeznania R. i K. I., którzy podali, że przez telefon rozmawiali z mężczyzną, w zasadzie pozwalają na wyeliminowanie z kręgu podejrzanych A. P. (2). Pozostałe zgromadzone w sprawie dowody prowadziły jedynie do poszlak, a właściwie jednej poszlaki, która czyniła sprawstwo D. P. bardziej prawdopodobnym od sprawstwa jego

brata lub ojca. Chodzi tu oczywiście o kryminalną przeszłość oskarżonego, który był wcześniej karany za bardzo podobne czyny. Poszlaka ta nie pozwalała natomiast wykluczyć, że to jednak nie D. P. lecz np. jego ojciec lub młodszy brat zachęceni zyskami uzyskanymi przez oskarżonego z popełnienia wcześniejszych przestępstw postanowili sami wzbogacić się kosztem pokrzywdzonych. Żaden z pozostałych zebranych w sprawie dowodów nie pozwala na wykluczenie innych niż sprawstwo oskarżonego wersji zdarzeń. W szczególności oskarżony K. B. (1) nie rozpoznał we współoskarżonym osoby, która namówiła go do założenia rachunku bankowego, na który wpływały środki pieniężne wpłacane przez oszukane osoby. Żaden z pokrzywdzonych nie miał do czynienia osobiście ze sprawcą. Tylko R. i K. I. rozmawiali z nim przez telefon, ale ich zeznania pozwalały jedynie na określenie płci sprawcy, ewentualnie wieku (K. I. wskazała, że głos należał do młodego mężczyzny). Z ich relacji wynikało natomiast, że upłynął zbyt długi czas, aby byli w stanie rozpoznać głos osoby, z którą rozmawiali. Nie można przy tym wykluczyć, że nie rozmawiali ani z K. B. (1), ani z członkiem rodziny P. lecz z owym trzecim mężczyzną, który także uczestniczył w przestępstwie i który namówił K. B. (1) do założenia rachunku bankowego. Co się tyczy owego mężczyzny podającego się w rozmowie z K. B. (1) za K. O. (3), Sąd podjął próbę wyjaśnienia tego wątku, ale po wpisaniu danych (...) do wyszukiwarki systemu PESEL-SAD okazało się, że w Polsce zamieszkuje 96 osób o tym nazwisku.

Trudno również traktować jako rozstrzygającą okoliczność, że D. P. złożył nieprawdziwe, wykrętne wyjaśnienia co do osoby rzekomego hakera, który podszył się pod jego komputer. Nie przesądza to bowiem, czy bronił siebie czy członków swojej rodziny przed odpowiedzialnością karną.

W przedstawionych okolicznościach, wobec braku rozstrzygających dowodów sprawstwa D. P., nie sposób przypisać mu popełnienie któregośkolwiek z przestępstw opisanych w akcie oskarżenia.

Co się tyczy **K. B. (1)**, jego sprawstwo nie budziło żadnych wątpliwości.

W myśl art. 286 § 1 k.k., kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Przestępstwo to ma charakter materialny, do jego przypisania konieczne jest więc wystąpienie skutku w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Niekorzystne rozporządzenie mieniem, jako skutek oszustwa, ogólnie rzecz ujmując, oznacza pogorszenie sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, chociaż nie musi polegać na spowodowaniu efektywnej szkody. Tak pojęte niekorzystne rozporządzenie może np. polegać na nabyciu rzeczy powyżej jej wartości lub sprzedaży poniżej wartości albo nabyciu rzeczy obciążonej wadami fizycznymi lub prawnymi, nieuzasadnionym zwolnieniu z długu, nieprawidłowym udzieleniu pożyczki, kredytu itp. Jest to zatem niezwykle szeroki zakres rozporządzeń o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym, do których dochodzi w wyniku oszukańczego zachowania się sprawcy (A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Wyd. V, t. 7 do art. 286).

Zdaniem Sądu Najwyższego, niekorzystnym rozporządzeniem mieniem jako znamię przestępstwa oszustwa jest każda czynność o charakterze określonej dyspozycji majątkowej, odnosząca się do ogółu praw majątkowych, ale i zobowiązań kształtujących sytuację majątkową, która skutkuje ogólnym pogorszeniem sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, w tym zmniejszeniem szans na zaspokojenie roszczeń w przyszłości (zob. wyrok SN z 10.06.2010 r., IV KK 1/10, LEX nr 590282; postanowienie SN z 3.04.2012 r., V KK 451/11, LEX nr 1163989).

Skutek w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem, wedle treści przepisu art. 286 § 1 k.k., sprawca może osiągnąć jednym z trzech wymienionych sposobów:

- wprowadzając pokrzywdzonego w błąd,
- wyzyskując błąd ofiary,
- wykorzystując niezdolność pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Formą wykonawczą oszustwa mającą skłonić ofiarę do dokonania rozporządzenia mieniem jest zatem m.in. wprowadzenie jej w błąd. Wprowadzenie w błąd, w rozumieniu art. 286 § 1 k.k., oznacza zachowanie prowadzące do wywołania u danej osoby błędu, a więc fałszywego wyobrażenia o rzeczywistości (por. wyrok SN z 2.12.2002 r., IV KKN 135/00, LEX nr 74478). Ma ono nadto dotyczyć okoliczności istotnych, czyli takich które mogą mieć wpływ na podjęcie przez oszukaną osobę decyzji o rozporządzeniu mieniem (M. Dąbrowska-Kardas, (w:) A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom III, t. 32 do art. 286).

Opis znamion oszustwa nie określa sposobów, przy pomocy których można wprowadzić w błąd daną osobę. Ustawa nie zawiera w tym zakresie żadnych ograniczeń, wprowadzenie w błąd możliwe jest więc przy wykorzystaniu wszelkich sposobów i metod, które doprowadzą do powstania rozbieżności między świadomością osoby rozporządzającej mieniem a rzeczywistym stanem rzeczy. Brzmienie znamion oszustwa wskazuje jedynie, iż elementem, którym musi się charakteryzować każdy sposób wprowadzenia w błąd, jest to, iż ma ono wywołać u konkretnego podmiotu wyobrażenie o istniejącym stanie rzeczy nieodpowiadające prawdzie. Przepis art. 286 § 1 k.k. nie wymaga zwłaszcza, aby dla wprowadzenia w błąd sprawca podejmował szczególne czynności, polegające na działaniu podstępny lub chytrym (M. Dąbrowska-Kardas, op.cit., t. 31 do art. 286).

Przestępstwo oszustwa jest występkiem umyślnym, zaliczanym do przestępstw kierunkowych, co oznacza, że po stronie sprawy istnieć musi nie tylko bezpośredni zamiar wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd i doprowadzenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, ale zamiar ten ukierunkowany być musi na osiągnięcie korzyści majątkowej dla siebie lub innej osoby.

Analiza przedstawionych znamion strony przedmiotowej przestępstwa oszustwa, z drugiej zaś strony – stanu faktycznego niniejszej sprawy, prowadzi do wniosku, że swoim zachowaniem oskarżony K. B. (1) wyczerpał znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. opisanych w punktach I-III aktu oskarżenia, działając wspólnie i w porozumieniu z dwiema innymi, nieustalonymi osobami.

Wedle powszechnie przyjmowanego w piśmiennictwie i orzecznictwie poglądu jurydyczna istota współsprawstwa zasadza się na stworzeniu podstaw do przypisania każdemu ze współsprawców całości popełnionego wspólnie przez kilka osób przestępstwa, a więc także tego, co zostało realizowane przez innych współdziałających, przy czym każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność tak, jak gdyby sam "wykonał" czyn zabroniony (a więc zrealizował jego znamiona w całości własnoręcznie), niezależnie od odpowiedzialności pozostałych współdziałających (por. wyrok SA w Krakowie z 15 stycznia 2003 r., II AKa 353/02, Prok. i Pr. 2003, z. 9, poz. 18; wyrok SA w Lublinie z 15 czerwca 2000 r., II AKa 70/00, Prok. i Pr. 2001, z. 5, poz. 24).

Warunkiem odpowiedzialności za współsprawstwo jest wykazanie, że współdziałających łączyło porozumienie obejmujące wspólne wykonanie czynu zabronionego w oparciu o przyjęty podział ról, oraz że każdy z uczestników porozumienia obejmował świadomością realizację całości znamion określonego czynu zabronionego (por. wyrok SN z 5 marca 2002 r., II KKN 77/00, LEX nr 51808).

Nie ulega wątpliwości, że K. B. (1) choć mógł nie znać wszystkich szczegółów planu popełnienia przestępstwa opracowanego prawdopodobnie przez jednego z członków rodziny P., to był uczestnikiem porozumienia przestępczego i miał świadomość, że założony przez niego rachunek bankowy zostanie wykorzystany do uzyskania pieniędzy wyłudzonych przez współsprawców. Zakładając rachunek i wypłacając środki z niego, a następnie dzieląc się nimi z osobą podającą się za K. O. (3), uczestniczył w realizacji tego porozumienia, choć nie zajmował się osobiście wprowadzaniem w błąd pokrzywdzonych.

Nie budzi natomiast wątpliwości, że ramach tego samego porozumienia wprowadzeniem pokrzywdzonych R. i K. I. i M. G. (1) zajęł się inny współsprawca, który w pierwszej kolejności założył konta e-mailowe i dał ogłoszenie w Internecie, z którego wynikało, że zorganizuje dla zgłaszających się osób zatrudnienie na terenie Niemiec lub Holandii, a następnie zgłaszających się pokrzywdzonych utwierdzał w przekonaniu o uczciwości tej oferty domagając się od nich ponadto wpłacenia określonych kwot pieniężnych na rachunek K. B. (1). Bez wątplenia sprawca ten nie miał ani

możliwości, ani zamiaru wywiązania się z obietnic, czego dowodzą fakty. Ostatecznie żaden z pokrzywdzonych ani nie wyjechał do pracy, ani też nie otrzymał zwrotu pieniędzy.

Bezsporne jest również doprowadzenie pokrzywdzonych R. i K. I. oraz M. G. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwotach odpowiednio 760 i 400 zł.

Bezspornie również oskarżony K. B. (1), który miał udział wynoszący połowę w podziale kwot pieniężnych wyłudzonych od pokrzywdzonych, działał w celu powiększenia swoich aktywów kosztem majątków pokrzywdzonych.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozostawiał wątpliwości, że cały proceder został zorganizowany w celu oszukania nieustalonej z góry liczby osób. Działania zmierzające do wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd, tj. założenie rachunku, danie ogłoszenia, założenie kont e-mailowych, podjęte zostały w pierwszej kolejności, jeszcze przed uzyskaniem pierwszej wyłudzonej kwoty, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Poszczególne wyłudzenia dokonane zostały w krótkich odstępach czasu. Okoliczności też obligowały Sąd do uznania, że czyny opisane w punktach I-III aktu oskarżenia stanowią jeden czyn ciągły.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd uznał oskarżonego K. B. (1) w granicach zarzutów opisanych w punktach I-III aktu oskarżenia za winnego tego, że w okresie od 16 do 20 lipca 2012 r. w C. gm. S. i w P., działając w krótkich odstępach czasu, ze z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z dwiema nieustalonymi osobami, doprowadził:

- w dniu 16 lipca 2012 r. M. G. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 400,00 zł wpłaconych na rachunek bankowy o numerze (...) należący do K. B. (1), tytułem zaliczki na poczet zorganizowania pracy w Niemczech, poprzez wprowadzenie go w błąd co do możliwości i zamiaru zorganizowania takiej pracy,

- w dniu 20 lipca 2012 r. R. I. i K. B. (2) do niekorzystnego rozporządzenia ich własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 760,00 zł wpłaconych na rachunek bankowy o numerze (...) należący do K. B. (1), tytułem zaliczki na poczet zorganizowania pracy w Holandii, poprzez wprowadzenie ich w błąd co do możliwości i zamiaru zorganizowania takiej pracy, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Czyn oskarżonego jest niewątpliwie społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia (art. 115 § 2 k.k.). W poddanym osądowi przypadku należy odnotować, że oskarżony naruszył dobro prawnie chronione w postaci własności. Jego zachowanie godziło w interesy majątkowe pokrzywdzonych, którzy w wyniku oszustwa dokonanego na ich szkodę doznali uszczerbku majątkowego o wartości odpowiednio 760 i 400 zł.

Czyn zabroniony, o którym mowa, został przez K. B. (1) zawiniony, jako że od oskarżonego – osoby dorosłej, zdrowej psychicznie i nie znajdującej się w jakiejś anormalnej sytuacji motywacyjnej, można było w tym przypadku wymagać zachowania zgodnego z prawem.

Uznając winę i sprawstwo oskarżonego za udowodnione, Sąd wymierzył mu za występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z art. 53 § 1 i 2 k.k., sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a

zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Kara wymierzona K. B. (1) jest adekwatna do stopnia zawinienia tego oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu zabronionego. Kara ta realizuje w wystarczającej mierze cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych względem samego oskarżonego.

Wymierzając oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności Sąd uwzględnił całokształt ustaleń dotyczących jego osoby, sytuacji życiowej i majątkowej, a także okoliczności popełnienia czynu zabronionego.

Występek z art. 286 § 1 k.k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Wymierzając karę pozbawienia wolności w rozmiarze 8 miesięcy, a zatem nie w rozmiarze minimalnym, ale też zbliżonym bardziej do dolnej niż górnej granicy ustawowego zagrożenia, Sąd brał pod uwagę z jednej strony konieczność sprawienia, aby realnie odczuł fakt ukarania za przestępstwo. Okolicznością obciążającą było: popełnienie przestępstwa w warunkach art. 12 k.k., na szkodę trzech osób, we współdziałaniu z dwiema osobami. Z drugiej strony na korzyść K. B. (1) należało niewątpliwie uwzględnić przyznanie się przez niego do popełnienia przestępstwa oraz jego uprzednią niekaralność za przestępstwa.

Przesłanką decydującą o tym, czy kara pozbawienia wolności ma być orzeczona w postaci bezwzględnej, czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jest ocena, w jakiej postaci kara ta osiągnie cele wobec sprawcy przestępstwa, a więc rozstrzygnięcie to musi znajdować uzasadnienie w pozytywnej lub negatywnej prognozie kryminologicznej. W ocenie Sądu, w stosunku do K. B. (1) można postawić pozytywną prognozę kryminologiczną. Nie był on wcześniej karany i wiele wskazuje, że nie powróci już na drogę przestępstwa, gdyż już sam fakt występowania w tym postępowaniu w charakterze oskarżonego będzie dla niego stanowić wystarczającą naukę na przyszłość.

Jako, że stopień pewności pozytywnej prognozy kryminologicznej dla K. B. (1) jest wysoki, ale z drugiej strony, musi on wykonać obowiązek naprawienia szkody, Sąd ustalił dwuletni okres próby.

Jednym z głównych celów postępowania karnego jest uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego (art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k.). Z dyrektywą tą związany jest przede wszystkim cały szereg przepisów kodeksowych dotyczących naprawienia przez sprawcę przestępstwa wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody i krzywd, w tym m.in. przepis art. 46 § 1 k.k. Na podstawie tego przepisu Sąd orzekł jak w punkcie 4 wyroku, nakładając na oskarżonego obowiązek naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwem, poprzez zapłatę na rzecz M. G. (1) kwoty 400 zł, a na rzecz R. i K. I. kwot po 380 zł.

Co się tyczy zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. popełnionego na szkodę M. G. (2), nie ulegało wątpliwości, że nie zostało wyczerpane w tym przypadku jedno z opisanych wyżej znamion przestępstwa oszustwa, a mianowicie wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Z relacji K. O. (1) i K. M. wynikało jasno, że jako pracownice spółki, pod którą podszywał się w Internecie sprawca, doskonale zdawały sobie sprawę z tego, że nie jest on tym, za kogo się podaje. Dotarły do nich również pytania od osób, które zainteresowała oferta, z których wynikało, że ogłoszeniodawca domaga się wpłacenia określonych kwot pieniężnych tytułem kaucji. Z ich relacji wynika także, że decyzją kierownictwa Leader (...) miały zorganizować swego rodzaju prowokację mającą na celu wykazanie popełnienia przez sprawcę oszustwa i pociągnięcie go do odpowiedzialności. Nie ulega wątpliwości, że wpłaty pieniężnej K. O. (1) dokonała nie dlatego, że została zwiedziona przez sprawcę, lecz dlatego, że chciała doprowadzić do wszczęcia dochodzenia i pociągnięcia go do odpowiedzialności.

Uznając, że znamiona występkę z art. 286 § 1 k.k. w tym przypadku nie zostały wyczerpane w komplecie, Sąd rozważał zastosowanie innych przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu wykroczeń. Zdaniem Sądu ujawnione okoliczności przekonują, że w dniu 6 lipca 2012 r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu z dwiema innymi, nieustalonymi osobami, K. B. (1) dokonał przywłaszczenia należących do M. G. (2) pieniędzy w kwocie 400,00 zł wpłaconych na jego rachunek bankowy o numerze (...), tytułem zaliczki na poczet zorganizowania pracy w Niemczech, której nie miał

zamiaru zorganizować. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wskazana kwota została przelana na rachunek założony przez oskarżonego oraz że nie było podstawy prawnej do zatrzymania przez niego tej kwoty. Pomimo tego oskarżony w dniu 6 lipca 2012 r. wypłacił ją z konta i podzielił między siebie i drugiego współsprawcę. Wyczerpał w ten sposób znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. Karalność tego wykroczenia w ocenie Sądu uległa przedawnieniu w dniu 6 lipca 2014 r., co zgodnie z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. stanowi ujemną przesłankę procesową. W związku z tym postępowanie o to wykroczenie należało umorzyć.

Na podstawie przepisów wskazanych w punkcie 6 wyroku, Sąd obciążył oskarżonego K. B. (1) 40% kosztów postępowania, mając na względzie, że jest jednym z dwóch współoskarżonych, który został skazany za trzy z czterech zarzuconych mu przestępstw.

Na podstawie przepisów wymienionych w punkcie 7 wyroku, w związku z całkowitym uniewinnieniem oskarżonego D. P., Sąd zasądził od Skarbu Państwa na jego rzecz kwotę 1.092,00 zł tytułem wydatków poniesionych w celu ustanowienia obrońcy.

SSR Marek Łączny